

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW
KONTROLI PAŃSTWOWEJ
(NR 102)
z dnia 23 stycznia 2014 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 102)

23 stycznia 2014 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Mariusza Błaszczaka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- odpowiedź **Ministra Spraw Wewnętrznych** na dezyderat nr 16, skierowany do **Prezesa Rady Ministrów** w sprawie systemu ochrony ludności przed klęskami żywiołowymi oraz sytuacjami kryzysowymi,
- informację **Najwyższej Izby Kontroli** o wynikach kontroli postępowań spornych prowadzonych przez **Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej** w latach 2010 – 2012,
- **program działania Państwowej Inspekcji Pracy na rok 2014.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Rakoczy** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **Janusz Wesołowski** radca ministra w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Michał Rojewski** główny specjalista w Departamencie Innowacji i Przemysłu Ministerstwa Gospodarki, **Marian Cichosz** wiceprezes **Najwyższej Izby Kontroli** wraz ze współpracownikami, **Iwona Hickiewicz** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Alicja Adamczak** prezes **Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej** wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Witam serdecznie naszych gości, witam posłów. Porządek obrad został państwu dostarczony. Czy są jakieś uwagi do porządku? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku posiedzenia – rozpatrzenia odpowiedzi **Ministra Spraw Wewnętrznych** na dezyderat nr 16, skierowany do **Prezesa Rady Ministrów** – w sprawie systemu ochrony ludności przed klęskami żywiołowymi oraz sytuacjami kryzysowymi. Proszę pana ministra o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Stanisław Rakoczy:

Panie przewodniczący, czy mam przeczytać całą odpowiedź?

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Nie, proszę omówić w skrócie, bo wszyscy otrzymali odpowiedź na piśmie. A więc proszę przedstawić główne zagadnienia.

Podsekretarz stanu w MSW Stanisław Rakoczy:

Tak więc, panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo. Chcę powiedzieć, że właściwie to, co byliśmy w stanie, czyli w zasadzie wszystko, o czym była mowa i co zawarte było w raporcie z kontroli **Najwyższej Izby Kontroli**, staraliśmy się zrealizować.

Nowe dwie informacje na temat tego, co od czasu ostatniego posiedzenia Komisji się zdarzyło – bo wszystkie pozostałe informacje są aktualne – to takie, że zgodnie z tym, co powiedziałem wtedy podczas posiedzenia Komisji, jest już wyznaczona termin 30

stycznia, którego to dnia w Komitecie Stałym, będzie rozpatrywany program ratownictwa ochrony ludności, w którym zawarte są jak gdyby realizacje tych głównych sugestii dotyczących obrony cywilnej i jej całkowitej reorganizacji, a wręcz zaprzestania istnienia w obecnej formie i przejęcia niejako tych wszystkich zadań przez jednostki krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Również, jeżeli idzie o CZK ministra, jest ono praktycznie w trakcie – że tak powiem – zaprzestawania działalności. Pan minister 20 stycznia zwrócił się do Rządowego Centrum Bezpieczeństwa o przejęcie roli CZK i obsługę Ministra Spraw Wewnętrznych przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa.

Pozostałe informacje są aktualne i w zasadzie niezmiennie. To wszystko, co wtedy mówiliśmy, wszystkie działania staramy się jak najdokładniej zrealizować, oczywiście w miarę możliwości. Nie da się tego wszystkiego zrobić od ręki, chociaż pewnie by się chciało. Są one natomiast realizowane.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan general?

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej Wiesław Leśniakiewicz:

Jestem tylko wykonawcą wszystkich zaleceń skierowanych pod naszym adresem przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Przy czym jedną rzecz chciałem podkreślić...

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Proszę bardzo.

Komendant główny PS P Wiesław Leśniakiewicz:

Cały czas krajowy system ratowniczo-gaśniczy ewoluuje w tym kierunku, by spełniał wszystkie role i zadania, które są przypisane w konwencji genewskiej, wskazującej na te, które mamy zrealizować w odniesieniu do obywatela. Przykłady tego były zresztą i w ubiegłym roku, w grudniu, kiedy trzeba było pomagać osobom uwięzionym podczas śnieżycy na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. To właśnie m.in. krajowy system ratowniczo-gaśniczy udzielał daleko idącej pomocy obywatelom oczekującym wsparcia. To nie są już działania ratownicze. To są właśnie działania proobywatelskie, prohumanitarne, udzielające wsparcia w sytuacjach kiedy powstaje zagrożenie, kiedy trzeba pomagać. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MSW Stanisław Rakoczy:

Jeszcze tylko dodam, bo to jest czas przyszły, ustaliliśmy natomiast z panem generałem... Komendant główny zwrócił się także do Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju o podpisanie dokumentu o współpracy. Jeżeli będziemy mieli przekazywane informacje o takich sytuacjach, które występowały ostatnio, jak np. że stanął gdzieś pociąg i ludzie są uwięzieni, jeżeli taka informacja w miarę szybko dotrze, to dotrą tam i strażacy z niezbędnymi rzeczami – nie wiem, czy to z gorącym napojem, czy też będą nawet pewnie w stanie część ludzi ewakuować, jeżeli będzie trzeba.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie ma pytań, w związku z czym zamykam dyskusję.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła odpowiedź na dezyderat nr 16. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja odpowiedź przyjęła.

Przechodzimy do punktu drugiego porządku dziennego – rozpatrzenia informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli postępowań spornych prowadzonych przez Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2010 – 2012. Pan prezes Cichosz, proszę bardzo.

Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Marian Cichosz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Pokrótkie zreferuję wyniki kontroli zatytułowanej „Postępowania sporne prowadzone przez Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej”. Przypomnę tylko państwu, że są to wyniki kontroli pozaplanowej, czyli doraźnej. Siłą rzeczy w takich kontrolach obejmujemy dosyć wąski zakres zagadnień przewidzianych do zbadania, i tutaj, w tym przypadku skupiliśmy się na sprawdzeniu sprawności postępowań spornych toczonych przed Urzędem Patentowym RP.

Może zanim omówię temat zasadniczy, to króciutko, w kilku zdaniach zaledwie przypomnę rolę Urzędu Patentowego, która jest bardzo poważna i bardzo istotna w prowadzeniu spraw gospodarczych w ochronie praw tzw. wyłącznych. I tak dla zasady dodam, że Urząd Patentowy RP zajmuje się głównie udzielaniem patentów i dodatkowych praw ochronnych na wynalazki. Po drugie, zajmuje się także udzielaniem praw ochronnych na wzory użytkowe lub znaki towarowe. Trzecia grupa spraw to ochrona prawna związana z rejestracją wzorów przemysłowych, oznaczeń geograficznych i topografii układów scalonych. Z tego krótkiego zestawienia podstawowych kompetencji i uprawnień wynika, że dla ochrony prawnej osób, które wykazują się inwencją twórczą w dziedzinie gospodarczej, są innowacyjne, są nastawione na szukanie nowych technologii, jest to niesamowicie istotne.

Podjęliśmy tę kontrolę doraźną na skutek sygnału zewnętrznego, który wpłynął do Najwyższej Izby Kontroli, a sprowadzał się do tego, że jeśli chodzi o sprawność postępowań spornych, nie jest najlepiej, a właściwie był to sygnał, że dzieje się źle. Idąc tym śladem, dokonaliśmy kontroli. Odbyła się ona na początku 2013 roku i objęła lata 2010 – 2012, czyli sprawdziliśmy, jak wyglądają postępowania – podkreślam – sporne, a więc wtedy, kiedy jest różnica w ocenie, czy dane prawo wyłączne przysługuje danej osobie czy grupie osób, czy jest ono właściwie przyznane przez Urząd Patentowy czy też nie. Poszliśmy tą drogą i sprawdziliśmy sprawność tych postępowań spornych.

Przypomnę, że nadanie praw wyłącznych, które wymieniłem na początku swej wypowiedzi, następuje decyzją prezesa Urzędu Patentowego i tryb, który został przewidziany w ustawie, zwłaszcza w art. 255 ustawy o własności przemysłowej, mówi, że każdy ma prawo zakwestionować w formie sprzeciwu taką decyzję w ciągu 6 miesięcy od ogłoszenia. Wówczas uruchamiane jest postępowanie sporne. Przypomnę, że to są tzw. kolegia orzekające, które rozpatrują te spory, działają głównie w składach 3-osobowych, a w składach 5-osobowych wtedy, gdy jest szczególnie skomplikowany charakter sprawy.

Powiem tak, najogólniej charakteryzując na wstępie swoją wypowiedź: badaliśmy lata 2010 – 2012. I rzeczywiście, gdy chodzi o pierwsze lata, zwłaszcza 2010, ale też i 2011, odnotowaliśmy bardzo zły stan spraw, czyli, krótko mówiąc, długotrwałość postępowań, znacznie wykraczającą poza zalecany przez ustawodawcę termin 6-miesięczny do rozpatrzenia spraw spornych. Ale już w 2011 roku, a zwłaszcza w 2012 odnotowaliśmy bardzo wyraźny postęp, jeżeli chodzi o sprawność, szybkość postępowań toczących się przed kolegiami do spraw spornych.

Już na wstępie chciałbym zasygnalizować, że oceniliśmy negatywnie stan wyrażający się długotrwałością, przewlekłością wręcz postępowań, jeśli chodzi o postępowania w roku 2010 i jeszcze 2011, ale w 2012 nastąpił bardzo istotny postęp. Wpływ na taki stan rzeczy, czyli na polepszenie się sytuacji w tej dziedzinie miały bardzo istotne działania, które podjął sam Urząd Patentowy pod koniec 2010 roku, wyrażające się w zmianach organizacyjnych. Utworzono specjalny departament, który wspomaga proces rozpatrywania spraw spornych. I zdecydowanie tendencja jest pozytywna, co chciałbym z dużą mocą podkreślić. Niemniej jednak powiem kilka zdań ilustrujących to moje stwierdzenie, że w roku 2010 i 2011 stan był, jeśli chodzi o szybkość postępowania przed kolegiami orzekającymi do spraw spornych, wysoce niezadowolający.

Raz jeszcze przytoczę zasadę, która wskazuje wolę ustawodawcy sprawnego, dosyć szybkiego rozpatrywania tych kwestii. Istnieje mianowicie w ustawie o własności przemysłowej przepis, że należy dążyć do tego, by sprawa sporna była rozpatrzona w terminie 6 miesięcy od dnia złożenia wniosku, pół roku dał ustawodawca na to, by sprawy te zostały rozpatrzone. Nie jest to oczywiście termin zawity, to termin instrukcyjny, ale wyraźna jest formuła, żeby postępowania toczyły się dosyć sprawnie. Stan rzeczy natomiast, jaki zastaliśmy, który referuję, był taki, że w roku 2010 aż w 95 proc. spraw, które badaliśmy, termin 6-miesięczny został przekroczony, przy czym średnie przekroczenie wynosiło 235 dni, a w przypadku ekstremalnym, jednostkowym, ostateczna decyzja została wydana z opóźnieniem wynoszącym aż 832 dni. W roku kolejnym, 2011, jak mówiłem, odnotowano pewną poprawę, ale ciągle był stan jeszcze niepokojący, niezadowolający, i odsetek spraw rozpatrzonych z przekroczeniem wspomnianego terminu 6-miesięcznego, spraw, które badaliśmy oczywiście, wynosił 83 proc. Czyli z 95 na 83 proc. spadła ta liczba,

co oznacza, że nastąpił wyraźny postęp, ale stan nie był jeszcze zadowalający. W roku zaś 2012 już tylko 13 proc. w grupie spraw wylosowanych do kontroli było rozpatrzonych z naruszeniem terminu 6-miesięcznego. To jeżeli chodzi o sprawności postępowań przed kolegiami orzekającymi do spraw spornych.

Negatywną ocenę też sformułowaliśmy, jeżeli chodzi o terminowość uzupełniania tzw. braków formalnych. Trzeba przyznać, że sprawy wszczynające postępowanie sporne kierowane są przez osoby w sposób nie uporządkowany, w sposób – przepraszam za słowo – niechlujny. Bo aż 65 proc. wniosków wpływających do Urzędu Patentowego zmierzających do wszczęcia procedury spornej miało braki formalne, co świadczy o pewnym bałaganiarstwie osób, które wszczynają te postępowania. Oczywiście, te braki trzeba naprawić. Czas reakcji natomiast ze strony Urzędu Patentowego by tutaj zdecydowanie wydłużony w nieuzasadniony sposób. Nie będę przytaczał już danych statystycznych, mają je państwo bowiem w informacji, którą sporządziliśmy, wyjątkowo zresztą po kontroli doraźnej, bo z reguły odступujemy od takich informacji po kontrolach doraźnych. Uznaliśmy jednak, że wynikami takiej wąskozakresowej kontroli warto państwa zainteresować. I tu też odnotowaliśmy znaczący postęp, jeżeli chodzi o kwestię skracania czasu, który jest niezbędny do naprawienia czynności formalnych, tak że trzeba to odnotować pozytywnie.

Podobną tendencję, szanowni państwo posłowie, odnotowaliśmy również – odstąpię i w tym przypadku od cytowania szczegółowych danych statystycznych – w zakresie uzasadnień do wydanych decyzji. Przypomnę, że efektem prac zespołu orzekającego w sprawach spornych jest wydanie decyzji. Częstość decyzji jest, niestety, wydawana po kilkunastu miesiącach, a bywało, że i po kilku latach, co jest zjawiskiem samym w sobie niekorzystnym. Ale decyzja ta wedle przepisów ustawy o własności przemysłowej wymaga pisemnego uzasadnienia. Ustawa mówi, że uzasadnienie owo powinno być sporządzone w ciągu miesiąca. I tu stwierdziliśmy też, niestety, niezadowalający stan, ponieważ termin ten był wielokrotnie przekraczany.

Szanowni państwo, ponieważ ta – raz jeszcze podkreślam – informacja o wynikach kontroli doraźnej jest informacją bardzo wąskozakresową, niemniej jednak istotną, co starałem się na początku uzasadnić, to odstąpię od przytaczania szczegółowych danych.

Reasumując, raz jeszcze trzeba podkreślić bardzo dobrą reakcję kierownictwa Urzędu Patentowego na nasze wnioski pokontrolne. Zaowocowało to rzeczywiście poprawą stanu rzeczy i jesteśmy przekonani, że również odczuje to sfera gospodarcza w bardziej efektywnym działaniu zmierzającym do ochrony praw wyłącznych. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo.

Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Alicja Adamczak:

Panie przewodniczący, czy to pytanie co do zasady dotyczy państwa posłów, czy też jako prezes Urzędu Patentowego mogę zabrać głos?

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Bardzo proszę.

Prezes UPRP Alicja Adamczak:

Tak? Z przyjemnością. Chciałam wyrazić podziękowania tutaj, na forum sejmowym, w stosunku do kontroli, która została przeprowadzona przez NIK, z tego względu, że potrzebowaliśmy takich argumentów również ze strony tej jednostki, które pomogłyby nam wszcząć pewne postępowania formalne związane ze zmianami legislacyjnymi.

Większość tych problemów, które były sygnalizowane przez pana sprawozdawcę, związana jest z niewłaściwym stanem prawnym dotyczącym przebiegu postępowania, właśnie w trybie spornym przed kolegiami orzekającymi. Dlatego w 2010 roku we wrześniu została skierowana pierwsza propozycja nowelizacji ustawy – Prawo własności przemysłowej, dotycząca również zmian proceduralnych związanych z przebiegiem tych

postępowań. Niemniej zarówno w toku naszych działań, jak też kontroli NIK mieliśmy zbieżne poglądy co do problemów, które istnieją w tych postępowaniach. W wyniku tych refleksji zatem złożyliśmy kolejne poprawki do projektu ustawy – Prawo własności przemysłowej, co wszakże nastąpiło w toku rozpatrywania i przygotowywania wersji oficjalnej tego projektu zmian nowelizacyjnych przez Ministerstwo Gospodarki, do którego to ministerstwa należy inicjatywa legislacyjna w tym względzie.

Okazuje się, że RCL, mimo ogromnej życzliwości i zrozumienia problematyki tych postępowań w trybie spornym, nie uwzględnił postulowanych zmian w ostatecznej wersji tego projektu, która jest przygotowana do skierowania do laski marszałkowskiej. I tutaj widzę zasadniczy problem, jeśli chodzi o dalsze kłopoty w związku z tymi postępowaniami.

Sądzę, że w wyniku uzgodnień z Ministerstwem Gospodarki istnieje możliwość, by strona rządowa w toku prac już w komisjach wniosła uzupełniające poprawki dotyczące zakresu nowelizacji w kwestii postępowań spornych i pewne sprawy będą rozwiązane w ten sposób. Niemniej chciałabym podkreślić – i żałuję, że nie było tego w wystąpieniu, krytyczno-pochwalnym w sumie pod naszym adresem – iż wiele przypadków przewlekłości w postępowaniach w sprawach nie jest zależnych od działania kolegów orzekających. Postępowania bowiem przed kolegiami orzekającymi to postępowania toczące się pomiędzy stronami, a rozstrzyga je kolegium działające w trybie spornym, dlatego też strona, która jest zainteresowana przewlekłością postępowania i odwleczeniem momentu grożącego jej unieważnienia prawa, podejmuje wszelkie działania mające na celu przewlekłość tego postępowania.

Również w przypadku wielu postępowań, które toczą się z udziałem stron mających siedzibę za granicą, trudne są przepisy, te wyznaczające czas na reakcję, na ustosunkowanie się do zarzutów postawionych w sprawach czy do wniosków padających podczas postępowania spornego. Formalny termin wyznaczony dla tych stron wynosi 2 miesiące, przy czym może być przedłużony na ich wniosek o kolejne 2 miesiące bądź nawet więcej w uzasadnionych przypadkach. Dlatego też wiele podmiotów gra na zwłokę i przedstawia różne okoliczności, które uzasadniają podjęcie przez kolegium orzekające postanowienia o przedłużeniu terminu.

W wielu przypadkach stwierdza się też działania nieuzasadnione ze strony podmiotów występujących przed kolegium, działania, które mają na celu również przewlekłości postępowania, mianowicie, nieustająca zmiana pełnomocników występujących w sprawach, tak jak dzieje się często w postępowaniach sądowych. Dlatego też w proponowanych zmianach nowelizacyjnych, które nie zostały uwzględnione w tej chwili, postulaty zmieniające ten obraz zostały zgłoszone. Tak, jak wspomniałam, mam nadzieję, że w postępowaniu już przed wysokim Sejmem będzie możliwe, przy udziale Ministerstwa Gospodarki, czy z inicjatywy Ministerstwa Gospodarki, uwzględnienie tych postulowanych przez Urząd Patentowy zmian.

Chciałabym podkreślić i podziękować również przedstawicielom NIK za zauważenie tendencji zmieniającej ten niekorzystny obraz postępowań w trybie spornym, z tego względu, że dokonaliśmy na początku roku 2011, czyli jeszcze przed kontrolą NIK, istotnych zmian zarówno organizacyjnych, jak i formalnych. Polegają one na tym, że dla wyeliminowania zauważonych przez nas problemów w postępowaniu formalnym na początku wszczęcia postępowania w sprawie utworzyliśmy wydział, który przyjął nazwę administracyjno- kancelaryjnego. W tej chwili dba on o to, by stosownie do zapisów ustawy – Prawo własności przemysłowej było już wszczęcie postępowania po upływie 3 dni od złożenia wniosku, najczęściej o unieważnienie prawa. Dlatego też obecnie ten obraz zarówno podczas kontroli, jak i w rok po jej przeprowadzeniu jest zupełnie inny. Istotnie, w wyniku podjętych działań te przepisy są zachowane, i postępowania są wszczynane w ciągu 6 miesięcy od daty złożenia wniosku o wszczęcie postępowania.

Był zarzut, uzasadniony, o przewlekłość przygotowania uzasadnienia do rozstrzygniętych już spraw. W tej chwili średni termin sporządzenia uzasadnienia wynosi tylko 2 miesiące. Rejestrujemy w związku z tym zadowolenie pełnomocników i ich mocodawców zainteresowanych szybkim rozstrzygnięciem spraw w trybie spornym, zadowolenie jest także po naszej stronie, nie tylko ze względu na przestrzeganie przepisów, ale i pewną

atmosferę i opinie związane z trybem postępowania i jakością postępowania przed Urzędem Patentowym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję bardzo za te wyjaśnienia, za przedstawione informacje. Proszę bardzo, panie prezesie.

Wiceprezes NIK Marian Cichosz:

W uzupełnieniach czy w reakcji właściwie na tę wypowiedź chciałbym odnieść się do tego, że nie poinformowałem państwa o tych obiektywnych, niezależnych od kolegiów orzekających w sprawach spornych okoliczności, które wpływają na przewlekłość tego postępowania... na długotrwałość postępowania, może nie – przewlekłość, bo w tym słowie już jest element oceny. Pokazujemy to w informacji, trudno było mi natomiast każdy szczegół zrelacjonować, zwłaszcza że istotnie na zachowania stron postępowania, ich pełnomocników państwo wpływu nie mają, co obiektywnie trzeba przyznać. Ale to tylko tak na marginesie.

Mówiła pani natomiast o potrzebie zmian w prawie, i my też... Powiem państwu, że bardzo się zastanawialiśmy, czy nie zgłosić *de lege ferenda*. Bardzo dyskusyjnym elementem był u nas problem konieczności pisania uzasadnień każdej decyzji. Nie zdecydowaliśmy się jeszcze w tym przypadku na wniosek legislacyjny z uwagi na to, że – jak mówiłem – bardzo fragmentarycznie przebadaliśmy to postępowanie. Ale może w przyszłości, gdy zrobimy szerszą kontrolę, będzie podstawa do sformułowania szerszych wniosków, i mówię to całkiem poważnie, bo tendencja, co raz jeszcze pragnę podkreślić – i co wynikało wyraźnie z mojej wypowiedzi – jest korzystna. Państwo w reakcji podjęli działania i obraz jest zdecydowanie w tej chwili lepszy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Panie wspominała o inicjatywie Ministerstwa Gospodarki, a więc być może też w tej sprawie Ministerstwo Gospodarki inicjatywę podejmie, tak? Czy nie wiemy?

Prezes UPRP Alicja Adamczak:

RCL już przygotowało na podstawie założeń i wstępnego projektu złożonego przez Ministerstwo Gospodarki finalny projekt, żeby skierować go do laski marszałkowskiej. Użytkaliśmy taką odpowiedź, że pierwotnie wzięło pod uwagę nasze złożone dodatkowe wnioski, a to było na przestrzeni od września 2010 roku, kiedy założenia te zostały złożone, a sprawa – przepraszam za określenie – nabrała rumieńców dopiero w 2012 roku i w 2013. Dlatego też decyzją RCL te nasze postulaty nie mogły być uwzględnione. Niemniej wyraźnie dano nam do zrozumienia, że jeśli w toku prac sejmowych Ministerstwo Gospodarki poprze jako strona rządowa, mająca również inicjatywę legislacyjną w tym względzie, proponowane poprawki, to powinny być... jest zasadne, żeby zostały uwzględnione.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Rozumiem. Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś głosy w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń. Zamykam dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację Najwyższej Izby Kontroli. Bardzo państwu dziękuję.

Przechodzimy do punktu trzeciego porządku obrad – rozpatrzenia programu działania Państwowej Inspekcji Pracy na rok 2014. Oddaję głos głównemu inspektorowi pracy. Proszę bardzo.

Główny inspektor pracy Iwona Hickiewicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwolę sobie przedstawić program działania Państwowej Inspekcji Pracy na rok 2014.

Program ten wpisuje się z jednej strony w model działalności europejskich inspekcji pracy, nawiązuje do założeń „Wspólnotowej strategii na rzecz bezpieczeństwa i ochrony zdrowia”, z drugiej zaś – uwzględniając dotychczasowe wyniki kontroli, uwagi Rady Ochrony Pracy i komisji sejmowych, propozycje partnerów instytucjonalnych i społecznych – sygnalizuje istotne potrzeby krajowego rynku pracy. Dlatego też szczególne znaczenie przypisujemy kontrolom prawidłowości stosowania umów cywilnoprawnych i terminowych, które zostały ujęte w planie długofalowym na lata 2013 – 2015. Ważny

kontekst społeczny mają także kontrole dotyczące wypłacania świadczeń ze stosunku pracy oraz ich terminowość.

Priorytetami pozostają ograniczenie skali zagrożeń zawodowych i zmniejszenie liczby wypadków przy pracy. Służy temu profesjonalne wspieranie kadry zarządzającej w przedsiębiorstwach oraz stały nadzór nad warunkami pracy.

W bieżącym roku przewidujemy przeprowadzenie 88 tys. kontroli. Przynajmniej 200 tys. podmiotów – pracodawców, i przedsiębiorców, pracowników, rolników indywidualnych, uczniów, studentów – będzie odbiorcami naszych programów prewencyjnych.

Na zadania kontrolne i prewencyjne, przedstawione w programie, składają się: zadania koordynowane centralnie, w tym: zadania długofalowe, na lata 2013 – 2015, dotyczące strategicznych obszarów ochrony pracy; zadania roczne na rok 2014, stanowiące odpowiedź na najpilniejsze bieżące potrzeby; zadania stałe, wynikające głównie z zapisów ustawowych, i zadania własne okręgowych inspektorów pracy, uwzględniające lokalne uwarunkowania. W takiej też kolejności omówię pokrótce najistotniejsze zagadnienia naszego programu.

W roku 2014 rozpocznie się drugi etap długofalowych działań kontrolno-prewencyjnych. Kontrole Państwowej Inspekcji Pracy nadal ujawniają przypadki zawierania umów cywilnoprawnych w sytuacji, gdy spełnione są warunki właściwe dla umowy o pracę, co oznacza brak gwarancji pracowniczych określonych w Kodeksie pracy. W dalszym ciągu też wielu pracodawców nadużywa umów o pracę na czas określony i nie przestrzega przepisów dotyczących nawiązywania i rozwiązywania umów terminowych, z uwzględnieniem art. 25` Kodeksu pracy.

Działania kontrolne uzupełnia kampania informacyjno-promocyjna „Zanim podejmiesz pracę”, ukierunkowana na problematykę przestrzegania przepisów przy zatrudnianiu.

Plan zadań długofalowych uwzględnia wzmożony nadzór nad wybraną grupą zakładów, w których odnotowano dużą liczbę wypadków przy pracy i wysoki poziom narażenia na czynniki szkodliwe dla zdrowia pracowników. Egzekwowanie systematycznej poprawy warunków pracy w tej kategorii zakładów jest podstawowym celem programu wzmożonego nadzoru.

Ograniczenie zagrożeń wypadkowych poprzez wdrażanie elementów zarządzania bezpieczeństwem pracy to kolejne długofalowe zadanie kontrolne w grupie zakładów, w których stwierdzono najwyższe wskaźniki wypadków przy pracy, w tym o cechach powtarzalnych. Szczególną uwagę zwrócimy na efektywne zarządzanie ryzykiem wypadkowym przez pracodawców.

Planujemy także program prewencyjny „Zarządzanie bhp – prewencja wypadkowa” dla małych przedsiębiorstw, zatrudniających do 50 pracowników, w których odnotowano naj-większą liczbę wypadków przy pracy.

Promowanie kultury prewencji w środowisku pracy ma w działaniach Inspekcji Pracy bardzo ważne znaczenie, co potwierdzają wyniki corocznych programów. W 2014 roku kontynuowana będzie kampania informacyjno-promocyjna „Bezpieczeństwo pracy zależy od Ciebie”, popularyzująca pozytywne wzorce zachowań wśród pracowników i ich przełożonych w sektorach o wysokim poziomie zagrożeń zaworowych. Kontynuowana będzie kampania także kampania pn. „Szanuj życie – bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym”, przy wsparciu partnerów społecznych i patronów medialnych. Planujemy szkolenia, wizytacje, pokazy bezpiecznej obsługi maszyn oraz konkursy.

Ostatni temat, zamykający blok zadań długofalowych, to kontrole w zakładach produkujących lub stosujących nanomateriały w procesach pracy oraz w laboratoriach na wyższych uczelniach, poprzedzone w ub. roku przedsięwzięciami informacyjno-prewencyjnymi. Kontrole mają na celu poprawę bezpieczeństwa pracujących w narażaniu na chemikalia w postaci nanometrycznej i ustalenie, w jakim stopniu przestrzegane są zasady ochrony zdrowia pracowników w wytypowanych podmiotach.

Pragnę zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na wybrane zadania kontrolne i prewencyjne, które będą realizowane w ramach programu rocznego. Państwowa Inspekcja Pracy systematycznie monitoruje stan przestrzegania przepisów o wypłacie wynagrodzeń. Niestety, nasze kontrole nadal ujawniają wiele nieprawidłowości i często lekcewa-

żenia kodeksowych obowiązków przez pracodawców. W bieżącym roku działania kontrolne podejmowane będą zarówno w następstwie skarg, jak i zgodnie z planem.

Zatrudnianie pracowników tymczasowych stało się trwałym elementem polskiego rynku pracy. Planowane kontrole będą miały na celu nie tylko ujawnianie nieprawidłowości wynikających z naruszania ustawy o zatrudnieniu pracowników tymczasowych, ale także wskazanie tendencji w tym zakresie. Zamierzamy nasilić działania kontrolne u podmiotów kierujących pracownikami tymczasowymi do zagranicznych pracodawców użytkowników.

Kontrole przestrzegania przepisów prawa w podmiotach leczniczych, m.in. w szpitalach, w tym w szpitalnych oddziałach ratunkowych, będą w roku 2014 dotyczyły: zgodności charakteru świadczonej pracy z rodzajem zawartej umowy, czasu pracy, wypłaty wynagrodzenia, urlopów wypoczynkowych. Inspektorzy pracy zwrócą także uwagę na zagadnienia bezpieczeństwa pracy, zwłaszcza oceny ryzyka zawodowego, szkoleń bhp i badań profilaktycznych.

Kontynuowane będą kontrole firm transportowych w ramach „Krajowej strategii kontroli przepisów w zakresie czasu jazdy i czasu postoju, obowiązkowych przerw i czasu odpoczynku kierowców”, które prowadzi Inspekcja Transportu Drogowego, policja, Straż Graniczna, Służba Celna i Państwowa Inspekcja Pracy. Działania te mają na celu poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz warunków socjalnych kierowców. Dodatkowo kontrole obejmą czas pracy kierowców, szczególnie stosowanie przepisów dotyczących przeciętnie 48-godzinnego tygodniowego limitu czasu pracy wraz z godzinami nadliczbowymi, pracy w poprzę nocnej, a także ewidencji czasu pracy.

W ramach kontynuowania kontroli prac budowlanych i rozbiórkowych oraz budów i remontów dróg, szczególna uwaga poświęcona będzie eliminacji bezpośrednich zagrożeń życia lub zdrowia pracowników. Kontrole będą powtarzane na wszystkich etapach realizacji inwestycji u pracodawców lekceważących przepisy. Nadal realizowany będzie także program prewencyjny dla branży budowlanej, z uwzględnieniem zakładów, w których w ostatnich latach odnotowano wypadki śmiertelne, ciężkie lub zbiorowe albo też powtarzalność zdarzeń o podobnych przyczynach. W realizację programu włączą się sygnatariusze Porozumienia dla bezpieczeństwa pracy w budownictwie.

Wśród omawianych zadań rocznych chciałabym wskazać kilka nowych tematów, które dotyczą – podaje w kolejności omawiania – instytucji kultury, odlewni metali, zakładów zajmujących się odpadami komunalnymi, eksploatacji wózków jezdniowych z napędem silnikowym, handlu hurtowego, w ramach kampanii SLIC. Kontrole kompleksowe obejmą m.in. teatry, opery, operetki, filharmonie, instytucje filmowe, kina, galerie sztuki. Inspektorzy sprawdzą zasadność sygnałów o naruszeniach przepisów prawnej ochrony pracy oraz bezpieczeństwa pracy, m.in. skontrolują stosowanie środków zapobiegających wypadkom przy pracy, zwłaszcza przy pracach na wysokości. W dalszym ciągu niezadowolający stan bezpieczeństwa pracy w odlewniach metali, zwłaszcza pracy w warunkach narażenia na czynniki szkodliwe dla zdrowia, uzasadnia kontrole stosowania środków zapobiegających wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym.

Skontrolujemy także zakłady zajmujące się gospodarką odpadami komunalnymi, ze szczególnym uwzględnieniem narażenia na szkodliwe czynniki biologiczne na składowiskach odpadów.

Inspektorzy sprawdzą też prawidłowość dopuszczania do eksploatacji wózków jezdniowych z napędem silnikowym oraz kwalifikacje pracowników w magazynach wielkopowierzchniowych i innych miejscach pracy. Nieprzestrzeganie wymagań dotyczących bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracowników obsługujących wózki jezdniowe to nadal przyczyna wielu tragicznych wypadków. Przewidujemy m.in. wspólne kontrole z Urzędem Dozoru Technicznego.

Potknięcia i poślizgnięcia na płaszczyźnie poziomej należą do wypadków przy pracy najczęściej notowanych w statystykach państw europejskich. Działania Państwowej Inspekcji Pracy zmierzające do ograniczenia zagrożeń wypadkowych w handlu hurtowym, zwłaszcza w pomieszczeniach magazynowych, będą realizowane według jednolitych kryteriów kontroli, które opracowała Grupa Robocza SLIC, przy udziale przedstawicieli naszego urzędu. W związku z europejską kampanią „Poślizgnięcia i upadki

na tym samym poziomie” rozpoznany zostanie – w ramach kampanii „Bezpieczeństwo pracy zależy od Ciebie” – stan bezpieczeństwa pracy w handlu hurtowym pod kątem upadków, najczęstszej przyczyny zdarzeń wypadkowych.

W bieżącym roku wznowimy też program prewencyjno-informacyjny „Przeciwdziałanie negatywnym skutkom stresu oraz innych zagrożeń psychospołecznych w pracy”.

Pozostałe zadania roczne obejmują m.in. podziemne wyrobiska zakładów górniczych, firmy świadczące usługi górnicze w podziemnych zakładach górniczych, nowo powstałe zakłady, firmy branży paliwowej, wykonywanie robót torowych, ocenę spełniania wymagań zasadniczych, szczególnie dla maszyn do obróbki drewna oraz dla odzieży ochronnej, a także programy prewencyjne i liczne konkursy popularyzujące kulturę pracy.

Stałe działania Państwowej Inspekcji Pracy, to przede wszystkim kontrole przestrzegania przepisów w zakresie czasu pracy, urlopów pracowniczych, ochrony uprawnień związanych z rodzicielstwem oraz zatrudniania pracowników młodocianych i osób niepełnosprawnych, badanie okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, a także kontrole stosowania środków zapobiegających tym wypadkom i dokonywania oceny ryzyka zawodowego.

Legalność zatrudnienia obywateli polskich będzie sprawdzana w branżach, w których notuje się lub przewiduje największą skalę nieprawidłowości, czyli w sektorach: zakwaterowanie i usługi gastronomiczne, budownictwo, transport drogowy towarów, handel oraz rolnictwo. Kontrole legalności zatrudnienia, innej pracy zarobkowej oraz wykonywania pracy przez cudzoziemców będą natomiast realizowane podczas każdej kontroli podmiotu, który powierza wykonywanie pracy cudzoziemcom z państw spoza Unii Europejskiej.

Stałym zadaniem Państwowej Inspekcji Pracy jest oczywiście badanie skarg pracowniczych i udzielanie bezpłatnych porad prawnych.

W ramach zadań własnych okręgowe inspektoraty pracy sprawdzą w roku 2014 wybrane zakłady z branż, w których występuje wysoki poziom zagrożeń zawodowych, w tym wypadkowych. Skontrolowane zostaną m.in. zakłady zajmujące się wydobywaniem, transportem i przeróbką surowców mineralnych, w tym kopalnie odkrywkowe, zakłady produkujące stolarkę z PCV i aluminium, zakłady produkcji materiałów budowlanych, drukarnie, oczyszczalnie ścieków i stacje uzdatniania wody, firmy zewnętrzne wykonujące prace remontowe i konserwacyjne na rzecz zakładów hutniczych.

Przestrzeganie uprawnień pracowniczych inspektorzy pracy ocenią m.in. w instytucjach finansowych oraz w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej.

Istotną grupę zadań planowanych przez okręgi tworzą programy promocyjno-prewencyjne i konkursy dla uczącej się młodzieży, w tym wiejskiej, a także dla najmłodszych.

Aktywność naszego urzędu na forum międzynarodowym to przede wszystkim wypełnianie zobowiązań związanych z członkostwem w SLIC, czyli w Komitecie Wyższych Inspektorów Pracy, dzielenie się wiedzą specjalistyczną i doświadczeniami w czasie wizyt przedstawicieli partnerskich instytucji, udział w międzynarodowych projektach, współpraca w ramach podpisanych porozumień.

Wymiana informacji i dobrych praktyk z partnerami zagranicznymi służy m.in. doskonaleniu programów prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy. Zaplanowano np. wizyty studyjne w Irlandii i Wielkiej Brytanii poświęcone zapobieganiu wypadkom i chorobom zawodowym w rolnictwie. Zdobyte doświadczenia z pewnością będą wykorzystane przez Inspekcję w czasie kampanii społecznej kierowanej do rolników roku 2014 i 2015.

Przewidujemy też dalszy rozwój współpracy z innymi organami inspekcyjnymi krajów Unii Europejskiej oraz państw trzecich. Konieczność ścisłej współpracy wynika z rozszerzania się zjawiska zatrudniania transgranicznego, w którym mają udział także obywatele z Polski.

Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na rok 2014 przedstawiony Wysockiej Komisji łączy nadzór i kontrole z licznymi przedsięwzięciami prewencyjnymi, które mają służyć uzyskaniu poprawy stanu przestrzegania prawa pracy. Działając w ramach określonego porządku prawnego, zdajemy sobie sprawę, że mimo niedoskonałości wielu

regulacji muszą być przestrzegane podstawowe przepisy gwarantujące ochronę praw pracowniczych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam więc, że Komisja przyjęła do wiadomości program działania Państwowej Inspekcji Pracy na rok bieżący. Bardzo dziękuję pani głównej inspektor pracy za przedstawienie programu działania Państwowej Inspekcji Pracy.

Przystępujemy do punktu sprawy bieżące. Czy w tym punkcie ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Bardzo dziękuję naszym gościom, dziękuję państwu posłom. Zamykam posiedzenie.